GAZETA KRAKOWSKA

Nro 88.

z KRAKOWA dnia 4 LISTOPADA 1827 ROKU w NIEDZIELĘ.

Z Warszawy d. 27 Października.

Rocznica Urodzin J. C. M. Nayiaśnieyszey Cesarzowey Maryi Fedorowney Matki szczęśliwie Panuiącego nam Monarchy, obchodzoną była na dniu wczorayszym w Stolicy Królestwa Polskiego z iak naywiększą uroczystością. Jego Cesarzewiczowska Mość Cesarzewicz i Wielki Xiążę Konstanty wraz z Dostoynym Bratem Swym Jego Cesarzewiczowską Mością Wielkim Xięciem Michałem, raczyli Nayłaskawiey przyymować powinszowania Wła Cywilnych i Woyskowych. Z powodu pamiątki dnia tego, w Kościele Metropolitalnym Sgo Jana odbyło się w obliczu Władz, tudzież licznie zebranego ludu solenne nabożeństwo za iak naydłuższe życie Matki sierot i nieszczęśliwych, ukochaney od ludów Monarchini. JW. Hrabia Walenty Sobolewski Senator Woiewoda, Minister Stanu Prezyduiący w Radzie Administracyyney Królestwa, dał świetny obiad w pałacu Namiestników Królewskich, na którym znaydowały się nayznakomitsze osoby. Bezpłatne widowisko w Teatrze Narodowym, tudzież oświecenie miasta zakończyły uroczystość dnia tego.

Dnia 30go Sierpnia r. b. we wsi Meciszewie, w Powiecie Wartskim wybuchnął pożar, skutkiem którego zamieszkanie possessora w iedney chwili od płomieni ogarnięte zostało, tak, iż nic wyratowanem bydź nie mogło; a nayboleśnieysze sprawiło iescze wrażenie, że dziecię pięcioletnie possessora w tych płomieniach nayokropnieyszego oczekiwało zgonu. W chwili zatem, kiedy iuż nadzieia ratunku zniknęła, i padaiące belki z ogniem, izbę, w którey się dziecię znaydowało, nieprzystępną czyniły, Mateusz Marczak, włościanin teyże wsi, z narażeniem się na naywiększe niebezpieczeństwo, ocala dziecię, przebiegaiąc z niem wśród płomieni i na łono rodziców oddaie. Czyn podobny godny iest, aby publiczność o nim uwiadomiona została, a imie człowieka tak zacnego, potomności podane było.

Po nadzwyczayney klęsce, iaką przez okropny pożar w dniu 7 Lipca r. b. miasto Terespol w Obwodzie Białskim, Woiewództwie Podlaskiem będące poniosło, podpisani w imieniu mieszkańców znayduią dla siebie za powinność złożyć publiczne podziękowanie W. Konopackiemu Horodniczemu miasta

Brześcia Litewskiego, i W. Sztrejer Prezydentowi rzeczonego miasta, za spieszne i gorliwe ratowanie płonących prawie w iedney chwili pięćdziesięciu kilku domów. — W imieniu zaś pogorzelcòòw, których dobroczynna ręka JO. Xięcia Konstantego Czartoryskiego, Dziedzica miasta Terespola, ofiarą w materyałach, drzewa na budowle z lasów Klucza Terespolskiego, i z lasów Wołyńskich z dozwoleniem tartaku, darowaniem 3ch budowli drewnianych zdatnych do wyrestaurowania z nich domów, dozwolenia cegielni z dodaniem drzewa, darowania przeszło 150,000 sztuk gotowey cegły, forszusowaniem przeszło zł: Pol: 5000 gotowizną, i udzieleniem na pierwsze potrzeby do życia zboża i pieniędzy na ten moment wsparła; iak również W. Nosarzewskiemu, b łemu Podpułkownikowi Woysk Polskich, za ofiarę zł: Pol: 310 i zboża szanków 14; W Gogolewskiemu Jeneralnemu dóbr JO. Xięcia Konstanteg Czartoryskiego Rządzcy, za ofiarę ł: Pol: 300, W. Stryińskiemu, Obywatelowi z Woiewodztwa Lubelskiego za ofiarę złp: 60; W. Roszczycowi, Obywatelowi z Obwodu Bialskiego, za ofiarę zboża różnego korcy 12; W. Müllerowi, Doktorowi Medycyny, również pogorzałemu, iednak nieszczęśliwych wspieraiącemu, za ofiarę zł: Pol: 26 gr: 20; W. Eichlerowi aptekarzowi Międzyrzeckiemu, za ofiarę zł: Pol: 33 gr: 10; Zgromadzeniu XX. Augustyanów Brzeskich, za ofiarę zł: Pol: 40 składaią ninieyszem naypowinnieysze dziękczynienie, oraz zapewnienie, że czyn tak skwapliwie dla cierpiącey ludzkości wyświadczony, w wdzięczney pamięci zachowanym będzie.

Terespol dnia 12 Października 1827 r.

Józef *Burzyński* B. M. T,

Jan *Rodkiewicz* Obywatel.

Kurs Listów Zastawnych.
Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.
Za Sto złotych w Listach Zastawnych bez dwóch Kuponów białych.

Przedaiących nie ma.

Kupuiący ofiaruią zł: 83 gr: 7½

Istotnie przedano — 83 do 83 gr. 7½

W Warszawie dnia 25 Października 1827 r.

F. H. *Schaber* S. G. K. W.

Z Petersbuga d. 30 Września. D. K.
(Z Dziennika Petersburgskiego.)

Chrzest J. C. M. Wielkiego Xięcia Konstantego odprawi się 2go Października z rana w kaplicy pałacu zimowego.

Ukazem z dnia 25go b. m. wydanym do Kantoru Dworu N. Cesarz Jmć raczył mianować Pannę Annę Tołstoy, wnuczkę zmarłego Jenerała Feldmarszałka Xięcia Kutuzowa Smoleńskiego, Panną honorową J. C. M. Wielkiey Xiężny Heleny.

Innym Ukazem z dnia tegoż wydanym także do wspomnionego Kantoru, N. Cesarz Jmć raczył uwolnić od służby Dworskiey Xiążąt Fryderyka Lubomirskiego i C. Swiatopełka Czetwertyńskiego, maiących klucz Szambelański, oraz Hrabiego Henryka Ilińskiego, maiącego tytuł Kamerjunkra, upoważniaiąc Xięcia Czetwertyńskiego i Hrabiego Ilińskiego do noszenia munduru.

N. Cesarz Jmć obeyrzawszy dnia 19go b. m. w porcie Kronsztadzkim eskadrę pod dowództwem Jenerała-Adjutanta Admirała Sieniawina, która z krążenia swoiego wróciła, tudzież fregaty Marya i Alexandra przybyłe z portu Archangelu, i slop Krótki, który powrócił z żeglugi około świata, postrzegłszy Jego Cesarska Mość wszędzie doskonały porządek i wyborną postawę, raczył rozkazem dziennym z dnia 21go b. m. oświadczyć Swo-

ie zadowolenie Jenerałowi - Adjutantowi Admirałowi Sieniawinowi, dowodzącemu eskadrą, naczelnikowi dywizyi Vice-Admirałowi Lutokinowi, Kapitanowi flotty drugiego stopnia Platerowi 1mu, Szefowi głównego sztabu dowódcy eskadry, oraz dowódcom okrętów: Car Konstanty, S. Jędrzey, Xiążę Włodzimierz, Syssoy Wielki, Emmanuel; fregat: Kreisser, Merkury i Dyana, niemniey wszystkim innym officerom eskadry. N. Cesarz Jmć dziękuie szczególniey Jenerałowi-Adjutantowi Admirałowi Sieniawinowi za polepszenia, które uznał we wszystkich częściach służby eskadry staraniom iego powierzonéy. — Tymże rozkazem dziennym raczył Jego Cesarska Mość oświadczyć podobnież swoie zadowolenie dowódcom i wszystkim officerom fregat Marya i Alexandra, oraz slopu Krotki. Wszyscy ludzie okrętowi, nie maiący stopnia officerskiego, którzy się znaydowali na tym przeglądzie, otrzymali przytem nadzwyczayną gratyfikacyą.

Z *Paryża d. 20 Października.*

Dnia 16 b. m. o godzinie 11 z rana w kaplicy zamkowey odprawione zostało Nabożeństwo za duszę Maryi Antoniny Królowey Francuzkiey, na którym się Król z całą swoią rodziną znaydował. Potem J. K. M. prezydował na radzie Ministrów.

Przybyły tu Poseł Hiszpański, Xżę San-Carlos, złożył wczoray Królowi wierzytelny swóy list. Tegoż dnia mieli u J. K. Mci prywatne posłuchanie: Jenerał Donnadieu, sprawuiący nasze interessa w Algierze, Kawaler Deval i Hr. St. Priest mianowany naszem Posłem w Madrycie.

Poseł Angielski wyprawił dnia 14 b. m. gońca do Londynu.

Hr. Capodistria miał posłuchanie u Króla, a potem naradę z niektóremi Posłami; za kilka dni wyiedzie do Marsellii dla udania się ztamtąd do Grecyi.

W mieysce zmarłego Margr. Bethisy mianowany został gubernatorem zamku Tuilleries Baron Glandeves, Par Francyi.

P. Ed. Walther du Lys (d'Arc) młodzieniec uczony, który wydał niektóre wiadomości o ludach na Wschodzie, wykonał w tych dniach przysięgę, w skutku Królewskiego patentu, przez który uznany został za potomka Piotra du Lys (d'Arc) brata dziewicy Orleańskiey. Herb iego składa się z dwóch liliy i szpady z koroną.

Minister Angielski, P. Heries, przybył dnia 15 do Lionu.

Podług doniesień okrętowych z Marsellii Król Hiszpański udał się dnia 8 b. m. z niewielkim orszakiem do Barcelony.

Mówią tu także o założeniu teatru Niemieckiego.

List z Navarino pod dniem 27 Września zawiera: " Dziś rano fregata Armida przywiozła Admirałowi de Rigny z Stambułu pismo. Zdaie się, że Sułtan nie odpowiedział ieszcze ani tak, ani nie na podanie Posłów, ale sądzą, iż wkrótce nastąpi układ. Tymczasem połączone flotty Sułtana, Egipska i Barbaresków w liczbie przeszło 120 żagłów zamyka 20 okrętów Francuzkich i Angielskich. Oprócz tego iesienna pora nie dozwala Turkom dalszych na morzu działań. Grecy korzystaią z tych okoliczności dla otrzymania w czasie korzystnieyszych warunków. Czynią wyladowania do Chios i Kandyi, i krążą w liczbie 30 okrętów przed Navarino, dla zabrania przybydź maiących z Egiptu żywności. O flocie Rossyyskiey nie mamy ieszcze wiadomości. „

Wylew rzek w południoweу Francyi zrządził w wielu mieyscach znaczne szkody

)2(

Od granic Hiszpańskich d. 9 Października.

(*Z Monitora*). Buntownicy w powiecie Manresy poddalą się Królowi; niektórzy iednak trwaią w buncie i uchodzą na północ. Dnia 6 przybył do Barcelony nadzwyczayny goniec, ale osnowa przywiezionego przez niego pisma nie iest wiadoma. Oblężenie Gerony jeszcze nie ustało i oblegaiący umacniaią nawet drogę do wsi Saria. — List z Tarragony pod dniem 1 Października donosi: "Buntownicy, którzy udali się do Reus składaią z wolna broń. Przybyło ich już do 400. Oyciec Pugnal posłał do kilku oddziałów buntowników gońców z uwiadomieniem, że przybyła do Tarragony osoba nie iest wcale Królem Ferdynandem, i ażeby się z poddawaniem wstrzymały, dopóki oczekiwana z z Arragonii 15tysiączna dywizyia nie nadciągnie. Sądzą, iż krok ten nie uchybił skutku swoiego, lubo wczorayszey nocy rozeszła się wiadomość, że Urdanetą dowodca bandy w równinie Tarragony, wysłał swą kupę do Reus, gdzie sam dziś przybędzie, i że Oyciec Pugnal iest uwięziony. Spokoyność w tey równinie zdaie się szybko postępować. Dziś rano udał się Król z Biskupiego pałacu piechotą do Kościoła katedralnego, gdzie *Te Deum* odśpiewane zostało. Dziś rano złożyli buntownicy 1400 broni. Król dał Margr. Campo-Sagrado posłuchanie i zdaie się chcieć w swem Królestwie prędko przywrócić spokoyność."

(*Z Dzienn: Tuluzy*). Z doliny Carol donoszą pod dniem 5 b. m., że Jenerał Hr. d' Espanna wszedł do Manresy. Zdaie się, iż buntownicy zgromadzaią się na iednym punkcie. Bandy z Balaguer cofnęły się do Vich, junta Manresy do Berga, a junta Vichu do Ripol. Herst Estanys po pobiciu przez woyska Królewskie pokazał się w okolicach Cerdagny, gdzie panuie wielkie zamięszanie. Szwagier Bessieresa został w Puycerda uwięziony i pod sąd oddany.

Z Dzienn: Konstytucyionisty). Dnia 3 Października i dni następnych snuły się bandy buntownicze w okolicach Barcelony. Sądzą, iż po wyieździe Króla z Tarragony rozpoczętą zostanie sprawa przeciw hersztom buntu. Sekretarz junty Manreskiey miał ważne uczynić odkrycia. Rozwiązała się ta junta. Woyska Królewskie tak straszną pomiędzy buntownikemi w Reus czyniły rzeź, że Jenerał Manso sam obieżdżał szeregi i krzyczał, że już dosyć! Jenerał Breton wyparł buntowników ze wsi San-Pol. — W liście z Perpignanu pod dniem 9 Października donoszą: Margr. Campo-Sagrado, który u Króla w wielkich zostaie względach, przybył d. 6 do Barcelony dla urządzenia mieszkania dla NN. Królestwa, którzy tam d. 17 b. m. ziechaćmaią. Dnia 4 przybyło 1200 ludzi z gwardyi Królewskiey z Lerydy do Valls. Tegoż dnia Jenerał Hr. d' Espanna przeszedł około Barcelony z 4000 piechoty, 600 jazdy i 12 działami ku Geronie. Od 3ch dni zmocnili się oblegaiący to miasto buntownicy i liczbę ich do 5000 podaią. Mimo tego Ballester zdaie się bydź niespokoynym i miał się dać słyszeć, iż pragnie iakkolwiek bądź ukończenia tey sprawy. Do Tarragony przybyło kilka tysięcy osób korzystaiących z ogłoszonego przebaczenia. Z uwięzionemi hersztami nie obchodzą się surowo.

— Dnia 11. —

(*Z Monitora*). List z Barcelony pod dniem 8 b. m. donosi, że Herszt buntowników Campana, który niedawno opuścił Saria i był dowodcą w Manresa, poddał się. Kontyniensy buntowników z okolicznych wsiów Gerony oddaliły się także i broń złożyły. Ciągle przybywaią woyska Królewskie do Ka-

talonii i iak się zdaie w znacznieyszey liczbie, niżeli potrzeba na powściąganie buntowników.

(*Z Dzienn: Konstytucyionisty*). Mieszkańcy otwartych miast strasznie są uciskanemi. W San-Feliu prywatni ludzie złożyć musieli 1500 do 3000 franków kontrybucyi. W Blanes i innych wsiach spalono nawet niektórych ludzi, którzy nie chcieli wyznać gdzie maią pieniądze. Banda Villeli zwiększyła się od odezwy Królewskiey (z dnia 28 Września) o 660 ludzi; w powiecie Tarragony złożyło w prawdzie broń 6 do 700 buntowników, ale więcev iak drugie tyle przeszło ich do innych hersztów. Piioła znayduie się teraz w Vich, ale dla złamania nogi nie może nic przedsiębrać, a Sapezes w Valls. Kilku członków junty Manreskiey zniknęło, a wiele officerów buntowniczych udali się do Terrasa, dla otrzymania ułaskawienia. W Vich sprzeciwiano się ogłoszeniu odezwy Królewskiey. Pomiędzy buntownikami, którzy się dotąd Władzom Królewskim poddali, znayduie się tylko z hersztów dowodca w Villafranca z swoim Adjutantem i nieiaki Alegre. Przybycie Margr, Campo-Sagrado do Barcelony nastąpiło dnia 6 o godzinie 7 w wieczór, i rozeszła się zaraz wieść o zawartey ugodzie z buntownikami, Biskup Vichu nie przyiechał ieszcze do Tarragony, gdyż miał zachorować. Słychać, że Król dnia 9 odiedzie z Tarragony do Walencyi, gdzie ma Królowa ziechać. Mówią, że woyska Francuzkie ustąpić maią z kraju. Jenerał Francuzki d'Arbaud-Misson, który powitał Króla w Tarragonie, poiechał napowrót do Barcellony. Ballester odstąpił dnia 10 b. m, od oblężenia Gerony i cofnął się do gór Bannoles. Żołnierze buntowników nie są wszędzie z swych dowodców kontenci; i tak banda stoiąca w Saria odciągaiąc uwięziła swoiego naczelnika, pod pozorem rzekomo, iż każdego żołnierza sprzedał za piastra. Dowodca Gerony, iak tylko dowiedział się o odciągnieniu buntowników, rozkazał osadzić wsie Pont-Major i Sarria i sołtysów tamecznych uwięzić.

(*Z Dzienn: Goniec Franc:*). Jenerał Hr. d'Espanna rozesłał odezwę Królewską do Władz mieyscowych w Katalonii pod zagrożeniem, iż ieżeli posłańcom naymnieysza zrobiona będzie przykrość, tedy winne wsie mieczem i ogniem zagubi, W potyczce, którą Jenerał Breton z buntownikami w San-Pol stoczył, utracili ostatni 3 ludzi w zabitych i 11 w poymanych. Pomiędzy ostatniemi znaydował się ich Dowodca Varges. — Z Tarragony piszą pod dniem 4 b. m., że 9 hersztów buntowników stawiło się przed Królem; chodzą tam wolno i zdaią się bydź bardzo kontenci z posłuchania u Króla. — Król przyzwać kazał do siebie Biskupa Tortosy, X. Saez. Opowiadaią także, iż J. K. M. za przybyciem do Tarragony miał wyrzec: że teraz widzi, iż Recacho prawdę mu donosił,

— Dnia 13. —

(*Z Monitora*). Heszt buntowników Estanys, który na czele kilku tysięcy ludzi zbiżył się do miasta Puycerda był przez woyska Królewskie ścigany. Jenerałowie Manso i d'Espanna udali się ku Geronie, dla oswobodzenia tego miasta, potem udadzą się do Manresa i ze dwóch stron na buntowników uderzą. — List z Baiony pod dniem 13 Października wyraża: "Doniesienia z Hiszpanii są zaspakaiaiące: obecność Króla wcale skutkuie; zbiegli wszelkich stronnictw, którzy szukali przytułku na ziemi Francuzkiey, są zatrwożeni; może iedni na drugich polegali; lecz to okaże się dopiero z wyznań hersztów, ieżeli ich zaspieszno nie stracą. Siedmiu buntowników pochwycono w Guipuz

coa i do Tortosy odesłano. Surowe przeciw nim środki są zawieszone, ponieważ oczekuią wyzn..ń. Od Vittoria aż do granicy wszyscy mieszkańcy znayduią się pod bronią; gościńce są iednak bezpieczne i podróżni żadney nie doznaią przeszkody. Powstanie to nie pociąga za sobą żadney następności: Władze prowincyy Baskich działaią spieszno i dzielnie. Pieniądze na uzbroienie woyska Królewskiego złożone spieszno zostały; każdy żołnierz dostaie dziennie oprócz mięsa i chleba po 5 realów. Lausa-Garreta został dnia 13 w Archandieso (Biskai) uwięziony i zaburzenia w tey okolicy są uśmierzone.„

Z Madrytu d. 9 Października.

(*Z Dzien: Handlowego*). P. Zeca Galan, brygadyer i dowódca artyleryi ochotników Królewskich, i Margr. Cardenas, jenerał adjutant piechoty w tymże korpusie, tudzież oba synowie ostatniego, (officerowie gwardyi) odebrali rozkaz wyiechania we 24 godzin z stolicy tuteyszey; pierwszy udać się ma do Sewilli, a drugi do Hawanny. Niespodziewany ten rozkaz nadszedł tu od Króla z Tarragony. Mówią, iż oba ci officerowie, których iuż za powstania Bessieressa miano w podeyrzeniu, należeli do tayney zmowy o którey Rząd powziął wiadomość.— Nadzwyczayna rządowa Gazeta pod dniem 7 b. m. donosi wprawdzie o rozwiązaniu się junty, i że iey członki stawiły się przed Jenerałem Hr. d' Espanna; ale według prywatnych doniesień z Katalonii rzeczona junta udała się do Solsona, zkąd wydała nowy bardzo ostry manifest, w którym wyraża, iż Katalończykowie słuchali tylko rozkazu z podpisem Calamarda. Wielu Biskupom zarzucaią, że uzbroili powstańców. W górach Solsony znaydować się ma 8000 rokoszanów, którzy spotkać się chcą z woyskiem Królewskim. — Mówią, iż w Tarragonie dnia 8go b. m. odbyło się zgromadzenie na wzór Rady Kastyliyskiey.

(*Z Dzien. Sporów.*) Biskup Barcelony, dowódcy 1go i 2go bataliionu Kr. ochotników w Falcet, iako też władze mieyskie z Cambries, Selva i Altafula złożyli Królowi swoie uszanowanie w Tarragonie. Wieść niesie, że Jenerał Romagosa w sądzie woiennym rokoszanów zaocznie na śmierć skazany został ponieważ maią go za szpiega. Ma[j]on się w wielkiem znaydować kłopocie, gdyż i od Króla źle iest uważany. W dawney Kastylii i prowincyi Alcarria (Guadalaxara) nastąpiły liczne uwięzienia. Tu tylko 4 osoby uwięziono. — Syn Infanta Karola leży bez nadziei chory. W przypadku iego śmierci korona spadłaby kiedyś na Infanta Franciszka de Paulo.

(*Z Dzien. Konstytucyionisty.*) Dotąd poddali się następuiący buntownicy: Salvat w Villabela z 25 ludźmi; Alvajar z 33; Porucznik Nadal z 60 (pomiędzy któremi 6 zbiegów z woyska liniiowego); Podpułkownik Belbey w Cervera; Dy.kon Villa; 2 kapitanów, 2 poruczników, 6 adjutantów placu i 2 zbiegów. — Deputacye od Tortosy, Terrasy, Reus, Valls, Dosaiguas, Monblanch, Riudoms i Pallareio przypuszczone zostały w Tarragonie do ucałowania ręki Królewskiey. Sekretarz gabinetowy Salcedas odebrał rozkaz udania się do Tarragony. — Niedaleko Burgos powstała banda.

— Dnia 13 —

Na początku Listopada uda się Królowa do Walencyi, zkąd zabierze ią Król do Barcelony i tam oboie nieiaki czas zabawią. Zdaie się że NN. Królestwo chcą odbydź podróż przez północną Hiszpaniią. — Uwięzio-

ny tu został bogaty liwerant, który podeyrzany był o przesadne mniemania, a teraz obwiniany iest, że buntownikom dostarczał pieniędzy. — W Katalonii nie zaszło nic ważnego; buntownicy uchodzą w góry. Jenerał kapitan Walencyi (Longa) wytępił bandy w swey prowincyi.

Z Londynu d. 16 Października.

N. Król zasłabł był, ale iuż wyzdrowiał. Xżę Wellington miał u niego dnia 13 długie posłuchanie. Tegoż dnia Xżę Liewen i Margr. Palmella mieli czynność z Lordem Dudley w wydziale spraw zagranicznych. Wczoray mieli tamże czynności Hr. Münster i sprawuiący interessa Francuzkie, i tegoż dnia odeszły z tego wydziału pisma do Lorda naczelnego Kommissarza w Korfu.

42 znakomitych mężów, Parow, &c. pomiędzy którem znaydują się prawie wszyscy Ministrowie, oświadczyli, iż naypierwsi podpiszą się na składkę na wystawienie pomnika zmarłemu P. Canning. Podpisy otworzone bydź maią podczas następnych posiedzeń Parlamentu. Zapewne i Parlament z swey strony wystawi mu pomnik, ale dotąd niema ieszcze o tem wzmianki.

Dnia 12go b. m. odbyło się publiczne zgromadzenie Rady miasta tuteyszego, na którem iednomyślnością uchwalono podać Ministrowi Hr. Dudley adres z powodu postąpienia na wyższą godność.

Kapitan Back i Porucznik Kendal, towarzysze Kapitana Franklina w wyprawie do bieguna północnego, który pierwszy powrócił, przybyli do Portsmutu. Lubo wyprawa nie powiodła się zupełnie, mówią iednak, iż przekonanemi są, że przeprawa przez drogę Davis do drogi Behring iest podobną. Na owczas cała Ameryka okazałaby się wyspą; (to iuż dawno wiadomo) wszelako ta przeprawa dla wielkich trudności rzadko będzie mogła bydź uskuteczniona.

Paląca się skała w Holworth w Dorsetshire zwraca znowu na siebie uwagę. Dnia 20 Września wybuchnął z 3ch otworow potężny ogień, a odtąd zawsze dym wychodzi.

Znayduiący się tu wychodnie Hiszpańscy i Włoscy zostaią ciągle w nędznym stanie. Otworzono dla nich nową składkę, a pisma publiczne wzywaią do udzielenia nayuboższym odzieży na zimę.

Gazety nasze donoszą, aby Anglik, który przed 10 laty między Rennes i Nantes we Francyi znaczną kwotę pieniędzy zgubił, zgłosił się o nią do wydziału spraw zagranicznych.

Nadeszłe z Rio-Janeiro listy pod dniem 25 Sierpnia zapewniaią, iż na nowo rozpoczęte zostały układy o pokoy z Buenos-Ayres, który może nastąpi, gdyż Cesarz miał się nakłonić do zezwolenia, aby Cisplatyna była niepodległym kraiem pod protekcyą Anglii.

W Kolumbii strona Boliwara przeważa. Spisek, który miał w Bogota wybuchnąć został przytłumiony. Znaczna liczba stronników Boliwara znaydowała się na liście proskrypcyyney. Z Bogota pisał pewien pod dniem 12go Lipca, iż gdy ten list pisze, leżą u niego na stole pistolety; celnieysi stronnicy Boliwara muszą dla bezpieczeństwa razem nocy przepędzać. Teraz przeminęło niebezpieczeństwo. Boliwar znaydował się dnia 16 Lipca w Mompox. — Z Maracaibo piszą pod dniem 21 Sierpnia, iż tameczna osada składa się z samey milicyi. Batalion, którego officerowie powiększey części są Anglicy udał się z Carababo do Bogota. Jenerał Urdaneta zapalony stronnik Boliwara mianowany został naczelnym Wodzem woyska.

Z Hagi dnia 21 Października.

N. Król otworzył tu dnia 15go b. m. mową tegoroczne posiedzenia Stanów jene-

ralnych. Prezesem drugiey izby mianował J. K. M. P. Van der Goes, który przystosowney mowie w językach Hollenderskim i Francuzkim na posiedzeniu dnia 18go obiął swoie urzędowanie. Potem podzieliła się izba na siedem sekcyy, którey podano 5 proiektów do ustaw, to iest: do Kodexu kryminalnego, do Kodexu postępowania sądowego cywilnego, do sprostowania granic między prowincyiami Leodyum i Limburg, do cofnienia ograniczeń handlowych względem Szwecyi, ponieważ takowe z strony Szwecyi względem towarów Niderlandzkich ustały, i nakoniec względem zaciągnienia 2,700,000 ZH. pożyczki dla naszych Wschodnio-Indyyskich posiadłości. Izba nakazała te proiekta wydrukować i sekcyom rozdać.

Uskutecznienie zawartego z Stolicą S. Konkordatu wymagać ma około 380,000 ZH.

Przybyli tu Poseł Portugalski, Kawaler d' Abreu Lima, sprawuiący interessa Sardyńskie, Baron Viguel, i sprawuiący interessa Brazyliyskie, Kamandor de Sonża Dias.

Gazeta Batawska pod dniem 7 Lipca zawiera doniesienie, o wyprawie przeciw hersztowi buntowników, Dipo Negoro, który usadowił się w znaczney sile pod górami Merapiyskiemi, która dosyć pomyślnie poszła, bo prowincyia Podjany oczyszczoną została z buntowników i przyspieszyła poddanie się Diationu i Poeloewatoe.

Z Szwaycaryi d. 17 Października.

Wielka Rada Kantonu Bazyleyskiego zwołana została w pierwszych dniach Października na nadzwyczayne posiedzenie, i uchwaliła pożyczyć Kantonowi Tessiny z kassy kantonowey 50,000 franków, iako przyłożenie się do pożyczki 500,000 Fr. którą ten kanton zaciąga na roboty około gościńca S. Gotarda.

P. Eynard doniósł związkowi przyiaciół Greków w Lauzannie co następuie: Doktor Gosse przybył na korwecie Jednoroziec do Korfu, zabrał za 2000 piastrów żywności dla flotty i 12,000 ciężkich piastrów, które inny okręt dla kommissyi żywności w Nauplii przywiózł, i zaraz odpłynął. Lord Cochrane znaydował się niedawno z 21 żaglami w wodach Jońskich. W Turecko-Egipskiey flotcie w Navarino znayduie się 6 liniiowych okrętów i 14 wielkich fregat. Do Albanii nadszedł ferman Sułtana, nakazuiący Chrześcianom nosić czarne czapki, takież obuwia i oprócz tego złożyć wszelką broń; rozkaz ten zrządził wszelkie nieukontentowanie; Grecy, którzy w tey okolicy oddawna spokoynie mieszkaią, nie chcą się dać rozbroić.

Burza z gradem poczyniła na końcu Września w okolicach Zurich wielkie w winnicach szkody.

Od brzegów niższéy Elby d. 9 Października.

Rocznica urodzin Cesarza Brazyliyskiego obchodzona była uroczyście w Bremie dnia 12go Października. Sprawuiący interessa Brazyliyskie P. Schäfer zaprosił na świetny obiad do siebie cywilne i woyskowe władze miasta, Konsulów Mocarstw zagranicznych i wielu obywateli. — Z Rio-Janeiro nadeszła do Bremy pod dniem 18 Sierpnia wiadomość, że Cesarz przeznaczył Jenerała porucznika Margr. Barbacena (Brandt) i Majora Weseloh do przywiezienia z Minchen przyszłey iego Małżonki, Królewney Maryi Bawarskiey. Oba mieli iuż do Europy odpłynąć.

Związek przyiaciół Greków w Sztokolmie posłał znowu Paryzkiemu 7000 franków. Summa przesłanych dotąd przezeń pieniędzy wynosi 64,550 Fr. — Pani Katalani, która niejaki czas w Sztokolmie chorowała, powróciła do zdrowia.

DODATEK
DO Nro 83.
GAZETY KRAKOWSKIEY

LISTOPADA

z KRAKOWA dnia 4 ~~PAŹDZIERNIKA~~ 1827 ROKU w NIEDZIELĘ

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Raumira.

Dzień	godzina	Barometr z reduk: na 0°	Therm: czyli stop: zim ciepła	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
Paźdz:		cali lin:	stopnie	stop:			
	god: 7	27 4, 883	— 0. 8	80	Połud: Za: mocny	Chmury	w nocy śnieg.
	12	„ 5, 746	+ 1. 8	78	„ „	Pogoda z Chmur:	
30.	3	„ 5, 732	+ 2. 4	64	Zachodni mocny	„	
	9	„ 5, 382	— 1. 4	80	„ słaby	„	
	7	27 3, 626	— 2. 2	87	żaden	Chmury	
31.	12	„ 2, 149	+ 4. 9	59	Półn: Za: mocny	Pogoda z Chmur:	
	3	„ 0, 946	+ 3. 8	65	Zachodni mocny	„	
	9	26 11, 758	+ 1. 4	75	Półn: Za: mocny	Chmury	
Listo:	7	26 9, 046	+ 3. 7	79	Zachodni wicher	Pochmurno	w nocy deszcz z wich:
	12	„ 9, 541	+ 5. 0	71	„ „	„	
1.	3	„ 8, 962	+ 4. 5	71	„ „	„	
	9	„ 9, 327	+ 2. 7	86	„ „	„	Deszcz.
	7	27 0, 059	+ 1. 5	88	Zachodni wicher	Pochmurno	Deszcz, o g. 9 śnieg.
2.	12	„ 0, 742	+ 3. 9	73	„ „	Chmury	
	3	„ 0, 971	+ 4. 2	72	„ „	„	
	2	„ 1, 363	+ 2. 7	83	Połn: Za: słaby	Pochmurno	

J. *Steczkowski*, Z. A. O.

Od granic Tureckich d. 12 Października.

Wysłaniec Angielski do Vicekróla Egipskiego, Mehmeda Ale o, Major Craddock (wyraża Gazet powszechna) odpłynął z Alexandryi napowrot dnia 20go Sierpnia. Podczas bawienia swoiego w Kairze miewał częste narady z Vicekrólem, ale on wszystkie świetne ofiary pod warunkami, ażeby woyska swoie z Morei cofnął i ogłosił się niepodległym, odrzucił, nawet rozkazy wydał

do utworzenia 10ciomiesięcznego odwodu. Założone w Kairze i okolicach fabryki tak dalece upadły, iż Vice-krol rozkazał niektore z nich zamknąć, a resztę zwolna znieść, gdyż zamiast zysku przynoszą tylko stratę, zwłaszcza sukienne.

Z Neapolu piszą, że eskadra Rossyyska pod rozkazami Admirała Hr. Heyden, płynąc na Archipelag, przybyła dnia 22 Września na przedporcie Palermu; ale burza trwająca od 20 do 21 nie dozwoliła iey do portu zawinąć. Dnia 25 Vicekról Sycylii zaprosił Admirała i pierwszych officerów eskadry do siebie na śniadanie. — Znacznieysze kupieckie domy w Neapolu odebrały z Londynu zlecenie, aby na potrzebę eskadry Rossyyskiey miały przygotowane pieniądze.

Z Stambułu d. 25 Września.

Reis-Effendy, który od niejakiego czasu na oczy choruie i Kiaia-Bey (Minister spraw wewnętrznych) mieysce iego zastępuie, rozkazał przez ostatniego Tłumaczom pośredniczących Dworow na udzielonem im dnia 18 b. m. posłuchaniu powiedzieć, że Porta obstaie na nieograniczonem poddaniu się rokoszanow i na żadne inne warunki nie zezwoli. Dopoki sprzymierzone Mocarstwa nie dopuszczą się iakowego gwałtu przeciw Porcie Ottomańskiey, okazywać ciągle będzie właściwe sobie umiarkowanie, ale skoro będzie zaczepioną, odeprze gwałt gwałtem. Dumna ta mowa miała iednak bydź nazaiutrz w rzadkim sposobie wstrząśnioną. Pokazały się bowiem dnia 19 w porcie Stambulskim dwie Rossyyskie fregaty, ktore uszły baczności zamkow nad Bosporem i zdawały się z Odessy płynąć. Lubo miały bandery kupieckie, ale wielkość ich i liczba osady, chociaż bez mundurow, okazywała że są woiennemi. Porta biorąc to zdarzenie za poprzednika większych niebezpieczeństw, mocno zmieszał ią widok 2ch woiennych okrętow maiących po 24 dział, i wezwała zaraz Posła Rossyyskiego, P. Ribeaupierre, o wyiaśnienie celu przybycia rzeczonych fregat. P. Ribeaupierre odpisał, że te okręty nie powinny zatrwożać Porty, gdyż nie noszą bandery Cesarskiey marynarki; zresztą ieżeliby więcey woiennych Rossyyskich okrętów przed Stambułem pokazało się, tedy nastąpi to z przyczyny postępowania Porty, która zdaie się iego rodzinie i wszystkim poddanym Rossyyskim zagrażać. Zadziwiła Portę ta odpowiedź, kazała ią Dywanowi przełożyć, i zdaie się że na mocy rozkazu Sułtana na niey przestanie. Oczekiwane tu także są woienne okręty Francuzkie i Angielskie po rodziny swoich Posłów. Chory Reis-Effendy prosić miał Sułtana o uwolnienie go od obowiązkow; ale otrzymał odpowiedź, iż tylko podły sługa opuszcza swój urząd w czasie niebezpieczeństwa.

TEATR NARODOWY.

Dziś w Niedzielę, to iest dnia 4 Listopada r. b. na otwarcie Kursu zimowego, daną będzie Dramą w 3 aktach z francuzkiego P. Wiktor na ięzyk Polski przełożona: *Sierota z Genewy.* — Zakończy widowisko Komedyia w 1 akcie z francuzkiego P. Scribe: *Powrot Stanisława.*

DONIESIENIA.

Pisarz Trybunału I. Instancyi W. M. Krakową i iego okręgu, podaie do publiczney wiadomości, iż na instancyią P. Jędrzeia Andrysiewicza Obywatela M. Krakowa, Dom wraz z przyległościami zabudowanemi, dwiema podworcami oraz i ogrodem przyległym na We-

soły przy Krakowie przy ulicy Polney w Gminie VIII. M. Krakowa pod L. 286 stoiący, frontem ku ulicyi polna zwaney, od północy z Domem i ogrodkiem P. Agneszki 1mo Voto Cyganklezowey, 2do Sikorskiey Macieia Sikorskiego małżonki, od Zachodu z Plentami, od Połudna z placem pustym miejskim od Wschodu z ulicą publiczną Polną graniczący Sukcessorów ś. p. Ignacego i Heleny Styrkowskich, to iest Franciszka Styrkowskiego małoletniego, w którego imieniu iako Opiekun Maciey Styrkowski działa, i Maryanny z Styrkowskich Szczecińskiey, Woyciecha Szczecińskiego małżonki własny, przez publiczną licytacyą sprzedany będzie; a to na satysfakcyą Summy 80 dukat: czyli 1440 złp. w srebrney Courant monecie, z Obligu Urzędowego przed Notaryuszem publicznym P. Ignacym Rogalskim w dniu 26 Czerwca 1824 r. przez ś. p. Ignacego i Helenę z Nowakiewiczów Styrkowskich małżonków, na rzecz P. Jędrzeia Andrysiewicza zeznanego temuż, należącey się.

Zaięcie powyżey opisanego domu w dniach 8. 9 Sierpnia 1827 r. przez Komornika P. Teodora Jaworskiego uskutecznione, w Wykazie hipotecznym w treści swoiey dnia 22 Sierpnia 1827 r. do Nru 277 przez Regenta hipoteki umieszczone zostało. Sprzedaż rzeczonego domu popiera P. Stanisław Boguński Adwokat Sądowy w Krakowie przy ulicy Szerokiey pod L. 332 zamieszkały, która odbędzie się na Audyencyi Trybunału I. Instancyi W. M. Krakowa przy ulicy Grodzkiey pod L. 106 w Krakowie posiedzenia swoie odbywaiącego. Cena na pierwsze wywołanie domu wyżey wymienionego i zaiętego Wyrokiem Trybunału I. Instancyi W. M. Krakowa w dniu 20 Września 1827 r. zaocznie wydanym, ustanowiona iest w Summie 3000 złp. z wolnością zniżenia takowey o 1/3 część stósownie do przepisów prawa na trzecim terminie licytacyi, gdyby nikt powyżey Summy ustanowioney na pierwszym terminie niezaofiarował, warunki zaś licytacyi sądownie powyższym Wyrokiem zatwierdzone, są następuiące:

1) Chcący licytować Dom na Wesoły pod L. 286 stoiący złoży 1/10 część Summy szacunkowey iako Vadium 300 złp., które utraci w razie niedotrzymania innych warunków licytacyi i nowa na koszt i stratę iego będzie ogłoszona; popieraiący Jędrzey Andrysiewicz wolny iest od złożenia takowego Vadium.
2) Podatki zaległe gdyby się okazały nabywca zapłaci natychmiast Skarbowi publicznemu z możnością potrącenia takowych z Summy szacunkowey, od dnia zaś nabycia sam takowe płacić będzie.
3) Widerkauffy i inne ciężary wieczyste iakieby się okazały pozostaną przy nieruchomości i te nabywcy z Summy wylicytowaney potrącone zostaną, z obowiązkiem płacenia procentów po 5/100 od daty nabycia.
4) W dni 14 po licytacyi nabywca złoży do Depozytu Sądowego 1/4 część Summy z licytacyi wynikłey, łącząc tylko w tę Vadium przy licytacyi złożone, resztę po zapłaceniu podatków, kosztów exekucyi i licytacyi, zatrzyma przy sobie aż do klassyfikacyi, według którey nabywca Summy komu przyznane będą z procentem po 5/100 od daty nabycia zapłaci, a to za okazaniem Assygnacyi.
5) Nabywca zapłaci natychmiast koszta exekucyi i licytacyi, a to na ręce i za kwitem Adwokata sprzedaż popieraiącego, po doręczeniu Wyroku takowe zasądzaiącego.

Do takowey licytacyi wyznaczaią się trzy termina:

Pierwszy dnia 5 Stycznia)
Drugi dnia 9 Lutego } Roku 1828.
Trzeci dnia 15 Marca)

Na pierwszym iednak terminie może nastąpić przysądzenie stanowcze, skoro Summa ustanowiona 3000 złp. zaofiarowaną zostanie.

Wzywaią się zarazem wszyscy wierzyciele hipoteczni i prawa rzeczowe na domie zaiętym mieć mogący, aby na pierwszym terminie licytacyi, na Audyencyi Trybunału I. Instancyi W. M. Krakowa stawili się, i pod prekluzyą wszelkie tytuły swych wierzytelności z wykazem mianych pretensyy, i z ustanowieniem Adwokata złożyli.

W Krakowie dnia 30 Października 1817 r. *Kuliczkowski*, Pisarz Tryb.

Podpisany Notaryusz W. M. Krakowa z Okręgiem z mocy upoważnienia Wysokiego Trybunału z dnia 11 b. m. do Nru 3883 wydanego, zawiadomia wszystkich interessownych Właścicielów, zastawione fanty dawniey u Staroz: Samsona Borgera, poźniey u iego żony

Małki Borgerowey, a teraz w ich massie maiących; ażeby końcem usprawiedliwienia złożonych zastawów przez porównanie ich podań, z zapisem w Inwentarzu urzędownie sporządzonym w kancellaryi podpisanego Notaryusza w Krakowie przy głównym Rynku, w Kamienicy Szara zwaney pod L. 16 będącey, osobiście każdodziennie w godzinach rannych od 9tey do 12tey wyiąwszy dni świąteczne i Soboty stawali; którym gdy żadna wątpliwość, ani co do rzeczywistości osoby, ani co do ilości zastawionych fantów, ani co do powziętych pieniędzy, nie będzie na przeszkodzie, na ów czas po opłaceniu do massy ilości na zastaw powziętey w monecie srebrney Courant, i procentu po 6/100 do czasu wykupna, wszystkim takowe fanty, w godzinach popołudniowych, tychże samych dni przez podpisanego Notaryusza wydawanemi będą. Termin do takowego wykupna fantów, od 1 Listopada do ostatniego Grudnia r. b. przeznaczaiąc, po upłynienieniu którego w myśl Reskryptu Wys: Trybunału z dnia 15 Maja r. b. ad Nr. 1179 stosownie do obwieszczenia, przez podpisanego w 18 Lipca r. b. w Dziennikach i Gazetach umieszczonego, postąpiono będzie.

W Krakowie dnia 19 Października 1827 r. *Leo Rawicz Pszczołkowski.*

Licytacyia fantów zastawnych w Banku Pobożnym co do kleynotowych od lat dwóch, co do sukiennych od roku niedziel sześciu, do 31 Lipca rachuiąc r. b. niewykupnych iakoto: Łancuchów, złotych zegarków, śrebr różnych, łyżek, sztućców, grabek i t. d. kleynotów, sygnetów, kołczyków, formuałów, pereł, korali i t. d; Sukien passów polskich bogatych, śl froków, sukienek damskich, wieyskich chustek, kołder, karazyi sukman szajowek, gorsetów, i t. d. — Tudzież kobierca dużego nowego, w nowym guście, dla wsparcia ubostwa offiarowanego, niemniey książek różnego gatunku Bractwu offiarowanych. Zacznie się w dniu 12 Listopada r. b. o godzinie 9tey ranney do 1szey z południa w Kamienicy Brackiey pod L. 53 przy Ulicy simney; chcący wykupić swe fanty by nieuległy sprzedaży, przed licytacyą terminu maią się zgłosić, do Banku Pobożnego.

W Krakowie 5go Października 1827 r. *Piekarski* S. B.

Paweł *Bielecki* Sekr: Brac.

W dniu 8 Listopada r. b. 1827 o godzinie 9tey z rana w mieście Okręgowem Chrzanowie na placu targowym, odbędzie się w drodze exekucyi Sądowey licytacya ze zatradowanych ruchomości, iako to: różnych mebli pokoiowych, wołów, krów, koni, źrebiąt, bryczki, niemniey wódki szumówki, ziemniaków i siana centnarów 100. *Item* na dniu 9tym Listopada r. b. 1827 o godzinie 3ciey po południu w Krakowie na Kaźmierzu w żydowskiem mieście pod L. 204 wydzierżawionemi zostaną dochody trzechletnie z Izby iedney z komnatą i piwnicą w tymże domu sytuowanych, poczynaiąc od dnia 10 Listopada r. b. do tegoż dnia w roku 1830. Warunki do dzierżawy przed rozpoczęciem się licytacyi zamożliwionemi zostaną.

W Krakowie dnia 2 Listopada 1827 r. H. *Salomoński*, Kom. Sąd.

Dnia 5go b. m. i r. o godzinie 9tey ranney w Krakowie na Rynku głównym w Gmachu Sukiennic sprzedane będą stoły, lustra, lichtarze zegar i t. p. — Zaś o godzinie 3ciey popołudniu w żydowskim mieście przy Krakowie pod L. 198 sprzedane zostaną łóżka, lichtarze stoły stołki i t. p. — *Item* dnia 13 b. m. i r. o godzinie 9tey na wale a o 11tey na Kleparzu na targu końskim przez licytacyą sprzedane zostaną, 4 krowy i 5 koni, a popołudniu o 3 i wtymże dniu we wsi Bińczycach odbędzie się licytacya zboża w snopie pszenicy, żyta, jęczmienia, i t. p. tudzież stołków, krzeseł, stołów i t. p.

W Krakowie dnia 3go Listopada 1827 r. T. *Jarzyński*, K. S.

Ogrodnik Kemmler z Tybingi przybyły do Krakowa poleca się Prześwietney Publiczności z wszelkiego gatunku Hollenderskiemi cybulami kwiatowemi, nasionami ogrodowemi i kwiatowemi, tudzież szczepkami wszelkiego gatunku drzewek owocowych, tak wysokich iakoteż karłowatych. Przyrzeka dla przyszłego zalecenia się naypomiernieysza cenę i uprasza o łaskawe się zgłaszanie. Mieszka na stradomiu w domu P. Rippera pod białą Różą.

Dom Zaiezdny z Stawnią i Piwnicami z fundamentów Murowany, maiąc przywiązany do tego Konsens na wyszynk Wódki i Piwa, obeymuiący w sobie oprócz gościnnych stancyi, wiele innych do wynaięcia rocznego lub wedle upodobania, pod Liczbą Popisową 91 przy Ulicy Sgo Józefa w Krakowie, iest z wolney ręki do sprzedania; chęć maiący nabycia onego, racza się zgłosić do zamieszkałego Właściciela w mowie będącego Domu.